



Sygn. akt I NSNc 384/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Janusz Niczyporuk
Stanisław Michał Lesień (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa B. W. W., W. W. M.
przeciwko Skarbowi Państwa - Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa w W.
o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym i o wydanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 28 kwietnia 2022 r.
skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu
Rejonowego w W. z 26 sierpnia 2008 r., sygn. I C [...]:

- 1. oddała skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną datowaną na dzień 2 czerwca 2020 r. Prokurator Generalny (dalej również: Skarżący) działając na podstawie art. 89 § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904; dalej: u.SN) - z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z

zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej - zaskarżył w części wyrok Sądu Rejonowego w W. z 26 sierpnia 2008 r., sygn. I C [...], tj. co do rozstrzygnięć zawartych w pkt. 1 i 2 jego sentencji, w których, uwzględniając powództwo B. W. W. i W. W. M. przeciwko Skarbowi Państwa – A. w W., Sąd Rejonowy dokonał uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz nakazał pozwanemu wydanie nieruchomości powódkom.

Zaskarżonemu wyrokowi Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 386 § 6 w zw. z art. 2 § 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1805 ze zm.; dalej: k.p.c.) polegające na uchyleniu się przez Sąd Rejonowy od uwzględnienia wiążącej oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w G. (sądu drugiej instancji) z 24 sierpnia 2006 r., sygn. III Ca [...] w zakresie prejudycjalnego charakteru decyzji administracyjnej wydawanej w trybie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. 1945, nr 10, poz. 51 ze zm.; dalej: rozporządzenie z dnia 1 marca 1945 r.) w zw. z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (t.j. Dz.U. 1945, nr 3, poz. 13 ze zm.; dalej: dekret PKWN z dnia 6 września 1944 r. lub dekret) i w wyniku tego stwierdzenie, z pominięciem przeprowadzenia wiążącego dowodu z ustalającej decyzji administracyjnej, że sporna nieruchomość nie podpada pod art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. ze skutkiem ustalenia, że nie przeszła ona z mocy prawa na własność Skarbu Państwa w trybie powołanego przepisu, a w konsekwencji, że wpis pozwanego w dziale II księgi wieczystej jest bezpodstawny i podlega na warunkach uzgodnienia księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym zastąpieniu wpisem na rzecz spadkobierczyń w osobach B. W. W. i W. W. M. jako właścicieli nieruchomości w częściach po 1/2, w sytuacji, gdy z mocy § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. niedopuszczalne było samodzielne

rozstrzyganie w postępowaniu sądowym o podpadaniu nieruchomości pod art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. ze względu na wyłącznie właściwy tryb postępowania administracyjnego;

2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. 2019, poz. 2204 ze zm.; dalej: u.k.w.h.) w zw. z art. 2 § 3 k.p.c. oraz § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w zw. z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. poprzez ustalenie, że B. W. W. i W. W. M. przełamały istniejące domniemanie, że prawo jawne Skarbu Państwa z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym i że wobec tego to one, a nie Skarb Państwa, są właścicielkami nieruchomości położonej w Turzy - działek opisanych w formule sentencji zaskarżonego wyroku o łącznej powierzchni 103.38.44 ha w części po 1/2 i w konsekwencji uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, dające podstawę do wpisu powódek w dziale II nowozałożonej księgi wieczystej w sytuacji, gdy zgodnie z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. oraz art. 2 § 3 k.p.c. niedopuszczalne było rozstrzyganie przez sąd powszechny zagadnienia powierzchni nieruchomości i jej ziemskiego charakteru jako przesłanek zastosowania do niej art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. i w konsekwencji podpadania bądź nie nieruchomości pod ten przepis ze skutkiem stwierdzenia, że nie doszło do nabycia jej własności *ex lege* przez Skarb Państwa, w wyniku czego doszło do bezpodstawnego ustalenia, że wpis Skarbu Państwa do działu II księgi wieczystej nie jest zgodny z rzeczywistym stanem prawnym i że pozwany nie jest właścicielem spornej nieruchomości o łącznej powierzchni 103.38.44 ha, a więc, że prawo to przysługuje w odpowiednich częściach powódkom.

Powołując się na art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w W. w zaskarżonej części oraz o przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny wyjaśnił, że Sąd Rejonowy w W. rozpoznawał sprawę z powództwa B. W. W. i W. W. M. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez A. w W.- Oddział Terenowy w O. o

uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powódki domagały się wpisu do księgi wieczystej nr [...], prowadzonej dla nieruchomości położonej w T., co do której jako właściciel był ujawniony Skarb Państwa, prawa własności na ich rzecz w częściach po 1/2. W pozwie powódki twierdziły, że powierzchnia nieruchomości (104.54.72 ha) jeszcze przed II wojną światową uległa zmniejszeniu do obszaru poniżej 100 ha, co nie zostało ujawnione w księdze wieczystej, a zatem nieruchomość ta nie podlegała reformie rolnej. Powołały się przy tym na złożone przez ich matkę A. W. „odwołanie” od „decyzji o przejęciu nieruchomości” przez Państwo. Wskazywały również, że nie zachodziły żadne inne podstawy dekretowe z art. 2 ust. 1 dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. do przejęcia nieruchomości na cele reformy rolnej. Z punktu widzenia własnych twierdzeń i podstaw faktycznych roszczenia powódki uczyniły spornym w procesie wyłącznie zagadnienie powierzchni spornej nieruchomości. Do rozstrzygnięcia pozostało zatem podpadanie tej nieruchomości pod art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., jako jedynie możliwej podstawy prawnej jej nabycia przez Skarb Państwa na skutek reformy rolnej. W żądaniu pozwu powódki nie określiły jednak dokładnie powierzchni nieruchomości, jakiej dotyczyło ich żądanie.

Nieruchomość będąca przedmiotem sporu, nosząca w przeszłości nazwę „T. z folwarkiem O. o powierzchni 104.54.72 ha”, została 15 grudnia 1936 r. nabyta od Skarbu Państwa umową kupna - sprzedaży przez S. W. (ojca powódek). Na podstawie wniosku Starosty Powiatowego w R. z 31 grudnia 1937 r. została ona wpisana na rzecz nabywcy do księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Grodzki w W.. Następnie, w czasie II wojny światowej, ww. majątek ziemski został zajęty i skonfiskowany na rzecz Rzeszy Niemieckiej na podstawie zarządzenia Kierownika Okręgu i Naczelnego Prezydenta jako Pełnomocnika Dowódcy SS Komisarza do Spraw Umocnienia Niemieckiego Narodu z dnia 1 lipca 1942 r. Konfiskata ta została ujawniona w księdze wieczystej poprzez wpisanie Rzeszy Niemieckiej jako właściciela. Jak wskazał jednak Skarżący, wpis ten podlegał wykreśleniu na mocy art. 8 dekretu z dnia 6 czerwca 1945 r. o mocy obowiązującej orzeczeń sądowych wydanych w okresie okupacji niemieckiej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1945, nr 25, poz. 151 ze zm.).

S. W. zmarł 28 kwietnia 1945 r. Spadek po nim nabyła żona A. W. oraz córki w osobach powódek - po 1/3 udziału. Po zakończeniu działań wojennych posiadanie majątku objęła A. W. , która zmarła w 1989 r.

Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że 6 września 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej, który w art. 2 ust. 1 określał, jakie nieruchomości ziemskie przeznaczone będą na cele reformy rolnej. Przejęcie nieruchomości na wymienionych w tym przepisie podstawach następowało z mocy prawa, z chwilą wejścia w życie dekretu. Na podstawie art. 8 i 20 dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wydał w dniu 1 marca 1945 r. rozporządzenie w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Regulując ziemskie stosunki własnościowe wynikające z powojennego ustawodawstwa Urząd Wojewódzki [...] pismem z 10 stycznia 1948 r. zawiadomił „W.”, że w dniu 12 stycznia 1948 r. zostanie przejęty „majątek O.” o powierzchni 104.54.72 ha, „stanowiący własność spadkobierców W. S.”. Jako podstawę prawną przejęcia majątku organ powołał przepis „art. 2 ust. 1 pkt. e” dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. Odpowiadając na to zawiadomienie, A. W. w piśmie z 16 stycznia 1948 r., skierowanym do Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, zakwestionowała ocenę, jakoby majątek jej męża podlegał przepisom dekretu, ponieważ nie mieścił się on w przewidzianych w nim normach obszarowych (jego powierzchnia nie przekraczała 100 ha). Podanie A. W. przez kolejne dziesięciolecia nie było rozpoznawane przez właściwe organy administracji publicznej.

Starosta Powiatowy R. 24 listopada 1948 r. wydał zaświadczenie stwierdzające, że majątek ziemski S. W. podpada pod działanie „art. 2 ust. 1 pkt b” dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. i zwrócił się do Sądu Grodzkiego w W. o przepisanie prawa własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa oraz o wykreślenie wszelkich ciążących na niej długów i ciężarów. Sąd Grodzki uwzględnił ten wniosek i postanowieniem z 26 stycznia 1949 r. wpisał w dziale II księgi wieczystej Skarb Państwa jako właściciela, wskazując jako podstawę wpisu „art. 2 ust. a” dekretu.

Prokurator Generalny podniósł, że zasadniczy problem prawny, jaki stanął przed Sądem Rejonowym w W., rozpoznającym powództwo spadkobierców S. W. – B. W. W. i W. W. M., sprowadzał się do ustalenia, czy sporna nieruchomość ziemską podpada pod przepis art. 2 ust. 1 PKWN z dnia 6 września 1944 r., tj. czy z chwilą wejścia w życie dekretu doszło do jej przejęcia przez Skarb Państwa i w konsekwencji, czy ujawnienie Skarbu Państwa w księdze wieczystej znajduje podstawę (co wykluczałoby uwzględnienie powództwa o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym), czy też przesłanki dekretowe uzasadniające to przejęcie nie zaktualizowały się (co z kolei skutkowałoby ustaleniem, że własność nieruchomości została nabyta w drodze dziedziczenia przez spadkobierców przedwojennego właściciela).

Zdaniem Skarżącego nie ulega wątpliwości, że kognicja sądów powszechnych rozciąga się na sprawy cywilne oparte na żądaniu uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w zakresie prawa własności na podstawie art. 10 ust. 1 u.k.w.h. w kontekście zastosowania do spornej nieruchomości przepisów art. 2 ust. 1 lit. a)-d) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. Odrębną kwestię stanowi jednak ustalenie, czy nieruchomość podlega działaniu art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu ze względu na ziemski charakter i normy obszarowe - co należy do postępowania administracyjnego, które dla postępowania cywilnego ma znaczenie prejudycjalne. Orzekanie w tym przedmiocie, zgodnie z § 5 ust. 1 i 2 oraz § 6 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r., następuje w drodze decyzji administracyjnej o charakterze deklaratoryjnym, wydawanej przez wojewódzki urząd ziemski (obecnie: wojewoda), od której przysługuje środek zaskarżenia do Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych (obecnie: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi).

Sąd Rejonowy w W., jak wskazał Skarżący, dwukrotnie oddalał powództwo B. W. W. i W. W. M., jednak rozpoznając apelacje powódek Sąd Okręgowy w G. uchylał zaskarżane wyroki i udzielał temu Sądowi wiążących wskazań (art. 386 § 6 k.p.c.) co do dalszego toku postępowania przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W szczególności sąd drugiej instancji wskazywał, że brak jest przeszkód prawnych w rozstrzygnięciu przez Sąd Rejonowy kwestii prawa własności nieruchomości w świetle art. 2 ust. 1 lit. a)-d) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., a także

podkreślał prejudycjalny charakter decyzji administracyjnej wydawanej w trybie przepisów rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. i wyraźnie zastrzegał, że do wiążącego ustalenia w świetle art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu, jaką powierzchnię posiadała sporna nieruchomość w chwili jego wejścia w życie i czy ze względu na obszar podlegała ona przejęciu z mocy prawa przez Skarb Państwa, może dojść wyłącznie w postępowaniu administracyjnym. W wyroku z 24 sierpnia 2006 r., sygn. III Ca [...], Sąd Okręgowy w G. wytknął Sądowi Rejonowemu w W., że nie zastosował się do wskazań zawartych we wcześniejszym wyroku sądu odwoławczego i wobec tego nie rozpoznał istoty sprawy, przy czym jednak zaaprobował ocenę sądu *meriti*, że w sprawie brak było podstaw faktycznych do zastosowania w stosunku do nieruchomości art. 2 ust. 1 lit. a) i b) dekretu. Sąd Okręgowy wyraził też ocenę o konieczności zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c., o ile sąd pierwszej instancji ustali, że toczy się postępowanie administracyjne w sprawie stwierdzenia, czy sporna nieruchomość podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu.

Po zapadnięciu ww. wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w W. powinien był już zatem rozpoznać tylko zagadnienie zgodności kwestionowanego wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości w zakresie podstawy jej ewentualnego przejęcia przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., co powinien był uczynić w świetle treści decyzji administracyjnej w tym przedmiocie, wydanej w postępowaniu administracyjnym prowadzonym przez Wojewodę [...]. Tymczasem Sąd ten, po uprzednim zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. do czasu zakończenia postępowania administracyjnego, prawomocnym wyrokiem z 26 sierpnia 2008 r., sygn. I C [...], uwzględnił powództwo i nakazał odłączenie z księgi wieczystej nr [...] opisane w orzeczeniu działki o łącznej powierzchni 103,3844 ha i założył dla nich nową księgę wieczystą, w której, w dziale II, wpisał jako współwłaścicielki powódki w częściach po 1/2, a także nakazał pozwanemu Skarbowi Państwa wydanie tej nieruchomości powódkom. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Pozwany Skarb Państwa złożył wniosek o uzasadnienie wyroku, o którym mowa wyżej, jednakże prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z

11 września 2008 r. został on odrzucony jako spóźniony. Powódki nie złożyły natomiast wniosku o uzasadnienie. Żadna ze stron nie wniosła też apelacji od tego wyroku.

Odnosnie do „odwołania” wniesionego przez A. W. od pisma Urzędu Wojewódzkiego [...] z 10 stycznia 1948 r. Prokurator Generalny wyjaśnił, że pismem z 17 września 1990 r. B. W. W. i W. W. M. zwróciły się do Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej o rozpoznanie ww. „odwołania”. W odpowiedzi na to pismo Wojewoda [...] wszczął postępowanie administracyjne w sprawie nieruchomości położonej w T. i należącej wcześniej do S. W., które zakończyło się wydaniem ostatecznej decyzji z 23 lutego 2007 r. o umorzeniu postępowania, z powodu jego bezprzedmiotowości. Wojewoda wskazał w uzasadnieniu decyzji, że właściwym do rozstrzygnięcia sprawy własności nieruchomości jest sąd powszechny, albowiem dekret PKWN z dnia 6 września 1944 r. nie przewidywał wydawania decyzji administracyjnej w zakresie, w jakim następowało przejmowanie nieruchomości na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu. Decyzja ta zapadła, pomimo że uchylając poprzednią decyzję o umorzeniu postępowania, wydaną przez Wojewodę [...] 17 września 2001 r., Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w decyzji z 30 września 2002 r. wskazał na konieczność poczynienia pełnych ustaleń w przedmiocie podpadania przejętego majątku pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu oraz wydania w sprawie żądania strony decyzji merytorycznej. Wskazań Ministra jako organu drugiej instancji, Wojewoda [...] nie uwzględnił jednak przy wydawaniu decyzji z 23 lutego 2007 r., ponownie umarzającej postępowanie administracyjne.

Jak wskazał Skarżący, orzekając w sprawie powództwa B. W. W. i W. W. M. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym Sąd Rejonowy w W. „najwyraźniej nie wziął pod uwagę” okoliczności, że decyzja Wojewody [...] z 23 lutego 2007 r. nie rozstrzygnęła merytorycznie tego, czy nieruchomość objęta pozwem podlega działaniu dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. ze względu na określone w jego art. 2 ust. 1 lit. e) normy obszarowe i czy w związku z tym doszło do przejścia jej własności z mocy prawa na Skarb Państwa. Kwestia ta pozostała otwarta a jej rozstrzygnięcie w postępowaniu cywilnym było niedopuszczalne.

Prokurator Generalny wyjaśnił również, że aby usunąć niezgodny z prawem stan bezczynności Wojewody [...] w merytorycznym rozpoznaniu „odwołania” A. W. , Prokurator Okręgowy w G. skierował do tego organu wnioski o wszczęcie postępowania administracyjnego w celu załatwienia w trybie decyzji administracyjnej sprawy podpadania spornej nieruchomości pod przepis art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. Wojewoda [...] decyzją z 11 kwietnia 2013 r. orzekł, że nieruchomość podpadała pod wskazany przepis dekretu. Po rozpoznaniu odwołania B. W. W. i W. W. M. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi decyzją z 30 maja 2016 r. utrzymał w mocy decyzję organu pierwszej instancji. Ta z kolei decyzja została zaskarżona przez powódki do sądu administracyjnego. W skardze powódki podniosły, że postępowanie administracyjne nie może się toczyć, ponieważ cofnęły one wniosek, a postępowanie w tej sprawie nie może być wszczęte z urzędu. Po rozpoznaniu skargi Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wyrokiem z 20 października 2016 r., sygn. I SA/Wa [...], uchylił zaskarżoną decyzję Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz poprzedzającą ją decyzję Wojewody [...] i umorzył postępowanie administracyjne w całości. Sąd administracyjny przyjął, że pismo A. W. z 16 stycznia 1948 r. nie było wnioskiem, o którym mowa w § 6 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. Ze względu na niejasność tego pisma organ powinien był wezwać skarżące do sprecyzowania jego charakteru, tj. wskazania, czego konkretnie się domagają, a w szczególności, czy ich żądanie dotyczy ustalenia, że nieruchomość podpada pod art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu. Postępowanie administracyjne w tej sprawie toczyło się z pominięciem uzyskania przez organy administracji publicznej zgody skarżących, a wydane w nim obie decyzje naruszają prawo. Dlatego sąd administracyjny decyzje te uchylił, jednocześnie umarzając postępowanie w sprawie.

W związku z powyższym Prokurator Generalny podniósł, że ponieważ B. W. W. i W. W. M. cofnęły „odwołanie” swojej matki z 16 stycznia 1948 r., w którym kwestionowała ona podpadanie nieruchomości pod dekret PKWN z dnia 6 września 1944 r. ze względu na przekroczenie norm obszarowych, to tym samym definitywnie zrezygnowały z ustalenia w wyłącznie do tego właściwym postępowaniu administracyjnym, czy do spornej nieruchomości znajduje zastosowanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu. W konsekwencji oznacza to, jego zdaniem,

że powódki nie kwestionują przejęcia nieruchomości *ex lege* na cele reformy rolnej ze względu na to, że jej obszar przekroczył 100 ha. W takich okolicznościach nie można zgodzić się z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego w W., albowiem zapadło ono z rażąco obrazą prawa, uzasadniającą jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze, że w toku procesu wszczętego przez B. W. W. i W. W. M. nie było sporne, że nie zachodziły podstawy do przejęcia nieruchomości przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. a)-d) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. oraz mając na uwadze wskazania Sądu Okręgowego w G. zawarte w wyroku kasatoryjnym z 24 sierpnia 2006 r., nie budzi wątpliwości w ocenie Prokuratora Generalnego, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy w W. ostatecznie rozstrzygać mógł jedynie zagadnienie podpadania nieruchomości pod przepis art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu. W tym zakresie sporna między stronami była jedynie powierzchnia nieruchomości. Treść zaskarżonego wyroku wskazuje zatem, że Sąd Rejonowy samodzielnie rozstrzygnął kwestię kryterium obszarowego, o którym mowa w tym przepisie, na korzyść powódek, do czego nie był ustawowo uprawniony. Sąd ten popełnił przy tym merytoryczny błąd, przysądzając powódkom własność nieruchomości o powierzchni 103,3844 ha, tj. o areale, który bezsprzecznie podlegał przejęciu na mocy art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu, co oznacza, że wpis Skarbu Państwa w księdze wieczystej jako właściciela nieruchomości był w chwili orzekania prawidłowy.

Skarżący podkreślił, że nie istnieje żadna decyzja administracyjna, na podstawie której jakikolwiek organ administracji publicznej, a w szczególności Wojewoda Śląski, uznałby się za niewłaściwy rzeczowo do rozstrzygnięcia wskazanego wyżej zagadnienia, co uzasadniałoby kompetencję sądu powszechnego w tym zakresie.

Uzasadniając przytoczone podstawy skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny stwierdził, że w jego ocenie zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w W. narusza prawo w sposób kwalifikowany, tj. rażący, co jest rezultatem niezastosowania się przez ten Sąd do wskazań Sądu Okręgowego w G. jako sądu drugiej instancji oraz niedopuszczalnego stwierdzenia okoliczności, której ustalenie jest możliwe wyłącznie w postępowaniu administracyjnym - w sytuacji, gdy

postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia podpadania spornej nieruchomości pod przepis art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. zostało umorzone wobec cofnięcia wniosku, a więc nie zakończyło się wydaniem decyzji ustalającej, która przesądziłaby o powierzchni tej nieruchomości i jej przejściu z mocy prawa na własność Skarbu Państwa, o ile powierzchnia ta przekraczałaby 100 ha.

Sąd Rejonowy, zdaniem Skarżącego, rażąco naruszył prawo procesowe poprzez niezastosowanie się do art. 386 § 6 k.p.c. i uchylenie się od uwzględnienia wiążącej oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania, zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w G. z 24 sierpnia 2006 r., sygn. III Ca [...], w zakresie prejudycjalnego charakteru decyzji administracyjnej wydawanej w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w zw. z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. i w wyniku tego ustalenie - z pominięciem przeprowadzenia wiążącego dowodu z ustalającej decyzji administracyjnej - że sporna nieruchomość nie podpada pod art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu i nie przeszła z mocy prawa w trybie tego przepisu na własność Skarbu Państwa.

Zaskarżonemu wyrokowi należy też zarzucić rażące naruszenie prawa materialnego. Powódki zgłosiły roszczenie oparte na art. 10 ust. 1 u.k.w.h. Żądanie wynikające z treści tego przepisu stanowi prawny instrument służący do obalenia domniemania, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 ust. 1 u.k.w.h.). Obowiązkiem B. W. W. i W. W. M. było zatem wykazanie, że wpis Skarbu Państwa w dziale II księgi wieczystej był bezpodstawny. Zdaniem Skarżącego przebieg postępowania sądowego dowodzi, że powódki nie wykazały przedstawionymi dowodami, że są właścicielkami opisanej w wyroku nieruchomości położonej w T. o łącznej powierzchni 103,3844 ha w częściach po 1/2 i w konsekwencji nie uchyliły ustawowego domniemania, że Skarb Państwa został ujawniony w księdze wieczystej jako jej właściciel prawidłowo. Zaprzeczenia prawa własności pozwanego powódki powinny były dokonać poprzez zawnioskowanie o dopuszczenie dowodu z ostatecznej decyzji administracyjnej ustalającej, że do spornej nieruchomości nie znajduje zastosowania rygor reformy rolnej ze względu na jej obszar. Decyzja taka nie została w toku procesu przedstawiona, ponieważ

nie istnieje ona w obrocie. Ustalenie tej okoliczności samodzielnie przez Sąd Rejonowy było niedopuszczalne, ponieważ zgodnie z § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. podlegała ona ustaleniu wyłącznie w postępowaniu administracyjnym.

Ponadto Sąd Rejonowy przysądził powódkom własność nieruchomości większej niż się domagały. Wprawdzie w pozwie B. W. W. i W. W. M. nie określiły wyraźnie powierzchni nieruchomości, co do której dochodziły ustalenia, że są jej właścicielkami, ale w uzasadnieniu pozwu podnosiły, że powierzchnia ta jeszcze przed II wojną światową uległa zmniejszeniu poniżej 100 ha, co nie zostało ujawnione w księdze wieczystej.

W podsumowaniu rozważań zawartych w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że aspektem zasady demokratycznego państwa prawnego jest konstytucyjne prawo każdego do własności, które podlega ochronie [art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.; dalej: Konstytucja)]. Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w W. z 26 sierpnia 2008 r. jest „jaskrawym zaprzeczeniem prawa do własności”, ponieważ na skutek błędnego zastosowania prawa i niezastosowania się do wiążących wskazań udzielonych w wyniku uchylenia poprzedniego wyroku do ponownego rozpoznania Sąd ten bez podstawy prawnej odjął własność Skarbowi Państwa, przez co podlegające ochronie prawo do własności nie znalazło swojego urzeczywistnienia. Podniesione naruszenie prawa i jego skutek należy postrzegać przy tym w aspekcie konstytucyjnego nakazu praworządnego działania przez organy państwa (art. 7 Konstytucji). Mając na uwadze powyższe, a także uwzględniając, że zaskarżone orzeczenie nie wywołało nieodwracalnych skutków prawnych, za uzasadniony, zdaniem Skarżącego, należy uznać jego wniosek o uchylenie ww. wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 1 lipca 2020 r. B. W. W. i W. W. M. wniosły o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm prawem „przewidzianych”.

Powódki zarzuciły, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki do-wniesienia skargi nadzwyczajnej, określone w art. 89 ust. 1 *in principio* u.SN. W świetle tego przepisu skarga może być wnoszona w przypadku naruszenia prawa czy też sprawiedliwości, które są tak jaskrawe, że nie mogą być tolerowane przez demokratyczne państwo prawne urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej. Tymczasem zaskarżone orzeczenie dotyczy sytuacji, w której powódki, będące następcami prawnymi osób fizycznych pozbawionych prawa własności nieruchomości przez aparat niedemokratycznego państwa powstałego w Polsce po 1945 r. odzyskały zabraną ich matce i im nieruchomość, o którą walczyły od 1948 r. Skarga nadzwyczajna została w tym przypadku użyta jako instrument ochrony interesu prawnego Skarbu Państwa, który z własnej winy nie wniósł środka zaskarżenia od wyroku Sądu Rejonowego w W. z 26 sierpnia 2008 r. W sytuacji, gdy stroną pozwaną jest Skarb Państwa, prawomocny wyrok z całą pewnością nie może naruszać wolności i praw człowieka i obywatela wyrażonych w Konstytucji RP lub być rażąco niesprawiedliwy.

Za całkowicie chybiony powódki uznały podniesiony w skardze nadzwyczajnej zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 2 § 3 k.p.c. Podniosły, że po uchyleniu po raz drugi wyroku Sądu Rejonowego w W. przez Sąd Okręgowy w G., sąd pierwszej instancji na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. zawiesił postępowanie w związku z toczącym się postępowaniem administracyjnym, którego przedmiotem była okoliczność, czy sporna nieruchomość podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. W kończącej postępowanie administracyjne decyzji z 23 lutego 2007 r. Wojewoda [...] uznał to postępowanie za bezprzedmiotowe, albowiem przejęcie majątku O. nastąpiło, jak wskazał organ, na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu - wobec czego obalenie stanu prawnego powstałego z mocy prawa nie może nastąpić w drodze decyzji administracyjnej, lecz w drodze ewentualnego procesu cywilnego. W decyzji wprost wskazano, że strona powodowa może dochodzić swoich praw wyłącznie w postępowaniu cywilnym przed sądem powszechnym.

W związku z wydaniem powyższej decyzji powódki wniosły o podjęcie zawieszonego postępowania cywilnego. Sąd Rejonowy w W. postanowieniem z 1

sierpnia 2007 r. odmówił jednak podjęcia zawieszonego postępowania, bowiem uznał, że postępowanie administracyjne wywołane wniesieniem odwołania przez A. W. w 1948 r. nadal się toczy. Brak jest bowiem tożsamości tego postępowania z postępowaniem umorzonym decyzją z 23 stycznia 2007 r.

W tej sytuacji powódki wystąpiły do [...] Urzędu Wojewódzkiego z pismem, w którym wskazały, że sprawa odwołania ich matki wymaga merytorycznego rozstrzygnięcia. W następstwie złożenia tego pisma [...] Urząd Wojewódzki wystąpił do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi o zajęcie stanowiska w tej sprawie. W odpowiedzi, w piśmie z 31 października 2007 r. Ministerstwo stwierdziło, że postępowanie wszczęte odwołaniem A. W. od „decyzji” Urzędu Wojewódzkiego [...] z 10 stycznia 1948 r., orzekającej o przejęciu na rzecz Skarbu Państwa majątku O., zostało umorzone decyzją Wojewody [...] z 23 stycznia 2007 r. jako bezprzedmiotowe i decyzja ta jest ostateczna. Jednocześnie Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie znalazł podstaw do rozpatrzenia przedmiotowej sprawy.

Sąd Rejonowy w W. podjął zawieszone postępowanie cywilne na skutek kolejnego wniosku powódek, w którym powołały się one na ww. pismo Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 31 października 2007 r. Zatem Sąd Rejonowy samodzielnie orzekł w sprawie i uwzględnił powództwo wobec braku merytorycznego rozstrzygnięcia kwestii podlegania przez nieruchomość przepisom dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. przez organ administracji publicznej.

B. W. W. i W. W. M. podkreśliły, że wobec tego, iż Sąd Rejonowy w W. nie sporządził uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz z uwagi na upływ 12 lat od daty jego wydania nie jest możliwe ustalenie motywów zawartego w nim rozstrzygnięcia. Tym niemniej, ich zdaniem, w rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia wskazanych przez Prokuratora Generalnego przepisów postępowania. Sąd Rejonowy, stosując się do wytycznych sądu drugiej instancji, zawiesił postępowanie w sprawie z ich powództwa i podjął je dopiero po przedłożeniu decyzji z 23 lutego 2007 r. oraz pisma z 31 października 2007 r., o których była mowa wyżej. Zdaniem powódek treść decyzji z 23 lutego 2007 r., w której wskazano, że majątek O. został przejęty na cele reformy rolnej na mocy art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., należało potraktować jako odmowę ustalenia jego niepodlegania pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu. Nadto z decyzji tej wynika wprost, że organ

administracji publicznej uznał się za niewłaściwy rzeczowo do rozstrzygnięcia roszczenia strony powodowej o zwrot tego majątku, co uzasadniało kompetencję sądu powszechnego do rozstrzygnięcia tej kwestii. W konsekwencji nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia wskazanych w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do uwag Prokuratora Generalnego dotyczących cofnięcia przez nie „odwołania” A. W. z 16 stycznia 1948 r. B. W. W. i W. W. M. podniosły, że nie świadczyło ono o tym, iż nie kwestionują przejścia własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. Czynność ta została przez nie dokonana, gdy na podstawie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w W. były już właścicielkami spornej nieruchomości, a w istniejącym wtedy stanie prawnym wyrok ten nie mógł być wzruszony na podstawie nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd Najwyższy nie podzielił ich stanowiska, B. W. W. i W. W. M. powołały się na treść art. 89 § 4 u.SN, zgodnie z którym Sąd Najwyższy nie może uwzględnić skargi nadzwyczajnej i uchylić zaskarżonego orzeczenia, gdy wywołało ono nieodwracalne skutki prawne. Ustawa zakłada, że sytuacja taka wystąpi zawsze, gdy od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynie 5 lat. W niniejszej sprawie wyrok Sądu Rejonowego w W. zapadł 12 lat temu, a za jego uchyleniem nie przemawiają zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. Ponadto zaistniały inne nieodwracalne skutki prawne, ponieważ na skutek czynności prawnych podjętych po uprawomocnieniu się ww. wyroku powódki przestały być właścicielkami nieruchomości będącej przedmiotem postępowania.

Ponadto, również z ostrożności procesowej, powódki podniosły, że pozbawienie ich prawa własności spornej nieruchomości po upływie 12 lat, w sytuacji, gdy do 2018 r. nie obowiązywały przepisy o skardze nadzwyczajnej, stanowiłoby naruszenie zasad współżycia społecznego.

Odpowiedź na skargę nadzwyczajną, datowaną na dzień 12 lutego 2021 r., wniosła również strona pozwana - Skarb Państwa reprezentowany przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (będący następcą prawnym A.), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej.

Strona pozwana oświadczyła, że popiera skargę nadzwyczajną, wnosi o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w W. z 26 sierpnia 2008 r., sygn. I C [...], w zaskarżonej części, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania skargowego oraz o zasądzenie od powódek kosztów postępowania skargowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska w sprawie strona pozwana podzieliła zarzuty Prokuratora Generalnego, że zaskarżony wyrok zapadł z rażącym naruszeniem powołanych w skardze nadzwyczajnej przepisów procesowych i materialnoprawnych, oraz, że naruszenia te uzasadniają wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania, albowiem jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ponadto strona pozwana podniosła, że o ile umowa sprzedaży z 15 grudnia 1936 r., na podstawie której S. W. nabył od Skarbu Państwa majątek O., nie została zawarta w wymaganej zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami pod rygorem nieważności formie aktu notarialnego, to ani poprzednik prawny powódek ani same powódki nigdy nie byli właścicielami nieruchomości będącej przedmiotem sporu. Jeżeli natomiast forma aktu notarialnego została zachowana, to - jak wynika z adnotacji w księdze wieczystej - ani kupujący, ani jego następcy prawni nie zapłacili za nabywaną nieruchomość żadnej części ceny. Dlatego, zdaniem strony pozwanej, nabycie majątku Skarbu Państwa o powierzchni ponad 100 ha bez zapłaty za niego ceny i następnie jego sprzedaż przez powódki „w obecnych czasach”, w dużej części Skarbowi Państwa, za kwotę 865.825 zł, narusza zasady demokratycznego państwa prawnego i nie urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez kontrolę nadzwyczajną

prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych (art. 1 pkt 1 lit. b u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o charakterze wyjątkowym, który wyznacza przede wszystkim jej publicznoprawna funkcja. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego porządku prawnego w celu zapewnienia braku w systemie nadzwyczajnych środków zaskarżenia instrumentu pozwalającego na zmianę albo uchylenie prawomocnych orzeczeń sądowych ewidentnie wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Szczególny charakter skargi nadzwyczajnej podkreśla już samo umieszczenie dotyczących jej regulacji w ustawie ustrojowej, tj. w art. 89-95 u.SN. Z przepisów tych wynika, że ustawodawca zdecydował się na wąskie zakreślenie zarówno granic podmiotowych, jak i przedmiotowych omawianego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna może być skutecznie wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie legitymowane: Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego, a także w zakresie swojej właściwości, Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN). W odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (tj. przed 3 kwietnia 2018 r.), legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej przysługuje wyłącznie Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Prokuratorowi Generalnemu (art. 115 § 1a u.SN).

Wąsko został określony także zakres przedmiotowy skargi. Dopuszczalność jej wniesienia w niektórych sprawach została całkowicie albo częściowo wyłączona (art. 90 § 3 i 4 u.SN). Natomiast w pozostałych sprawach skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona tylko wtedy, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego

zasady sprawiedliwości społecznej (podstawa ogólna) oraz pod warunkiem wykazania, że doszło do:

a) naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji;

b) rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;

c) oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (podstawy szczególne).

Ustawa o Sądzie Najwyższym ograniczyła możliwość wnoszenia skargi nadzwyczajnej także w aspekcie temporalnym. Skargę wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania (art. 89 § 2 u.SN). W okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. (art. 115 § 1 u.SN). Ponadto zgodnie z art. 90 § 1 u.SN, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz.

Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z takim określeniem charakteru skargi nadzwyczajnej, że jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji). Dlatego instytucja ta powinna być wykorzystywana z daleko posuniętą ostrożnością i nie powinna być postrzegana jako kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia służący kontroli i ewentualnej korekcie wszelkich wadliwych orzeczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

2. Skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie została wniesiona od wyroku Sądu Rejonowego w W., wydanego 26 sierpnia 2008 r., który nie został skutecznie zaskarżony przez żadną ze stron postępowania i uprawomocnił się w pierwszej instancji. Zaskarżony wyrok stał się więc prawomocny przed dniem wejścia w życie obecnie obowiązującej ustawy o Sądzie Najwyższym. Legitymacja czynna Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej nie budzi

wątpliwości, albowiem, jak wskazano wyżej, jest on jednym z dwóch podmiotów uprawnionych do inicjowania kontroli nadzwyczajnej orzeczeń kończących postępowanie w sprawie, które uprawomocniły się przed dniem wejściem ustawy w życie (art. 115 § 1a u.SN). Sąd Najwyższy, badając w tym zakresie sprawę z urzędu, nie stwierdził również istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie jest niedopuszczalna, co uzasadniałoby jej odrzucenie *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Zaskarżony wyrok nie dotyczy żadnej ze spraw spośród wymienionych w art. 90 § 3 i 4 u.SN. Nie może on także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jego kontrola kasacyjna jest niedopuszczalna, albowiem skargę kasacyjną można wnieść jedynie od prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie, wydanego przez sąd drugiej instancji (art. 398¹ § 1 k.p.c.), brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że zachodzi którakolwiek z ustawowych podstaw skargi o wznowienie postępowania (art. 401-403 k.p.c.). Wskazać w tym miejscu należy, że strona pozwana Skarb Państwa – A. w W. w 2009 r. wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 26 sierpnia 2008 r., wydanym w sprawie o sygn. I C [...], jednak wyrokiem tego Sądu z 7 sierpnia 2009 r., sygn. I C [...] skarga ta została oddalona, a wywiedziona od wyroku Sądu Rejonowego przez stronę pozwaną apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z 17 listopada 2009 r., sygn. III Ca [...]. Postanowieniem z 27 sierpnia 2010 r., sygn. V CSK 116/10, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego.

Ponadto, skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego jest pierwszą skargą wniesioną w niniejszej sprawie.

Reasumując tę część rozważań należy zatem stwierdzić, że nie ma przeszkód do merytorycznego rozpoznania wniesionej skargi nadzwyczajnej.

3. Zgodnie z art. 115 § 2 u.SN, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia

upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1. Ten zaś przepis stanowi, że w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie. Sąd Najwyższy oddala skargę nadzwyczajną, jeżeli stwierdzi brak podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną powódki B. W. W. i W. W. M. podniosły z ostrożności procesowej, że w niektórych okolicznościach, pomimo spełnienia wszystkich przesłanek skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie może jej uwzględnić i uchylić zaskarżonego orzeczenia. Dotyczy to przypadku, gdy zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne. Powódki wskazały, że ustawa zakłada, iż taka sytuacja wystąpi zawsze, gdy od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynie 5 lat. Tymczasem w niniejszej sprawie zaskarżone orzeczenie zapadło 12 lat przed sporządzeniem odpowiedzi na skargę nadzwyczajną. Wprawdzie powódki powołały jako właściwy przepis stanowiący podstawę przytoczonego argumentu art. 89 § 4 u.SN, który w niniejszej sprawie nie ma zastosowania, gdyż w przypadku skargi nadzwyczajnej wniesionej od orzeczenia, które uprawomocniło się po dniu 17 października 1997 r. (ale przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym), ustawa o Sądzie Najwyższym zawiera w tym zakresie regulację szczególną, ujętą w powołanym wyżej art. 115 § 2 u.SN, jednak błąd ten dla oceny stanowiska powódek nie ma istotnego znaczenia, albowiem brzmienie obydwu ww. przepisów jest niemal identyczne.

4. Sąd Najwyższy uznaje za celowe odniesienie się do przedstawionego stanowiska powódek jeszcze przed ustosunkowaniem się do zarzutów podniesionych w skardze nadzwyczajnej. Przepisy art. 89 § 4 u.SN i art. 115 § 2

u.SN nie były bowiem dotąd przedmiotem pogłębionej analizy w orzecznictwie, w szczególności w zakresie dotyczącym użytego w nich sformułowania „nieodwracalne skutki prawne”. Zagadnienie to pozostaje tymczasem w bezpośrednim związku z właściwym rozumieniem charakteru i istoty skargi nadzwyczajnej. Nie budzi wątpliwości, że art. 89 § 4 u.SN i art. 115 § 2 u.SN stanowią przepisy o charakterze *lex specialis* w stosunku do art. 91 § 1 u.SN, ponieważ w przypadku orzeczeń, do których się odnoszą, wprowadzają dodatkowe ograniczenie odnośnie do możliwości ich uchylecia - dopuszczając takie rozstrzygnięcie jedynie, gdy jest to uzasadnione w świetle zasad lub wolności i prawa człowieka i obywatela określonych w Konstytucji (wyroki Sądu Najwyższego: z 22 września 2021 r., I NSNc 429/21; z 2 grudnia 2021 r., I NSNc 196/21). Sąd Najwyższy wskazał, że wynikający z powyższych przepisów brak możliwości uchylecia zaskarżonego orzeczenia, pomimo zaistnienia przesłanek określonych w art. 89 § 1 u.SN, w sytuacji gdy wywołało ono nieodwracalne skutki prawne, w tym gdy od uprawomocnienia upłynęło 5 lat, stanowi jeden z instrumentów wyznaczających wąskie granice nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest skarga nadzwyczajna, co zabezpiecza przed nadużywaniem tego środka. Nadużycia w tym zakresie mogłoby prowadzić bowiem do naruszenia prawa do sądu, obejmującego również ochronę prawomocnych wyroków (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2021 r., I NSNc 144/21).

5. Wykładnia językowa art. 115 § 2 u.SN wskazuje, że - tak jak podniosły powódki w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną - ustawodawca oparł treść tego przepisu na założeniu, zgodnie z którym sam upływ określonego czasu od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia (5 lat) pociąga za sobą konieczność uznania, iż orzeczenie to wywołało nieodwracalne skutki prawne. Taki wniosek zdaje się wynikać z połączenia sformułowań „nieodwracalne skutki prawne” oraz „od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat” zwrotem „w szczególności”, wskazującym, że sytuacja, do której odnosi się drugie sformułowanie, stanowi egzemplifikację sytuacji określonej w pierwszym z nich i w całości się w niej mieści. Należy jednak zwrócić uwagę, że zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz.U. 2016, poz. 283) zwrot „w szczególności”

powinien być używany w aktach prawnych jedynie przy konstruowaniu definicji zakresowych. Zgodnie z § 153 ust. 3 rozporządzenia, gdy nie jest możliwe sformułowanie definicji, o której mowa w ust. 1 lub 2, można objaśnić znaczenie danego określenia przez przykładowe wyliczenie jego zakresu, wyraźnie wskazując przykładowy charakter wyliczenia przez posłużenie się zwrotem: „w szczególności”. Treść art. 115 § 2 u.SN nie wskazuje jednak, by zamiarem ustawodawcy było zdefiniowanie pojęcia „nieodwracalnych skutków prawnych”. Z tego względu przyjąć należy, że użytemu w tym przepisie zwrotowi „w szczególności” nie powinno być przypisywane takie znaczenie, jak w tych przypadkach, gdy stanowi on część definicji użytego w ustawie pojęcia, tj., gdy służy on do określenia jego przykładowego zakresu.

6. „Nieodwracalne skutki prawne” lub „nieodwracalne skutki” to pojęcia używane w języku prawnym i stosowane w wielu aktach normatywnych długo przed wejściem w życie obecnie obowiązującej ustawy o Sądzie Najwyższym [zob. np. art. 156 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. 2021, poz. 735 ze zm.; dalej jako: k.p.a.); art. 763² § 5 k.p.c.; art. 2 pkt 4 w zw. z art. 15 ust. 2, art. 23 ust. 1 i art. 38 ust. 5 ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprivatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa (t.j. Dz.U. 2021, poz. 795); art. 103 ust. 4 ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1415 ze zm.); art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. 2021, poz. 162 ze zm.)].

Pojęcie „nieodwracalnych skutków prawnych” zostało najszerzej omówione w orzeczeniach sądów administracyjnych zapadłych w sprawach dotyczących stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej na podstawie art. 156 k.p.a. Zgodnie z treścią § 2 tego artykułu, nie stwierdza się nieważności decyzji z przyczyn wymienionych w § 1, jeżeli od dnia jej doręczenia lub ogłoszenia upłynęło dziesięć lat, a także gdy decyzja wywołała nieodwracalne skutki prawne. W wyroku z 23 listopada 1987 r., I SA 1406/86, Naczelny Sąd Administracyjny wyjaśnił, że nieodwracalność skutków prawnych oznacza w szczególności sytuację, w której poprzedni stan prawny nie może zostać przywrócony, gdyż przestał istnieć

przedmiot, którego prawo dotyczyło, lub też podmiot, któremu prawo przysługiwało, utracił zdolność do zachowania tego prawa albo wygasła instytucja stanowiąca źródło prawa (zob. też wyroki NSA: z 27 lutego 1998 r., IV SA 1205/97; z 9 czerwca 1998 r., II SA 38/98; z 23 czerwca 2014 r., I OSK 1585/12; z 14 września 2016 r., II OSK 3032/14; wyrok WSA w Warszawie z 1 czerwca 2010 r., VII SA/Wa 554/10), przy czym należy ją wiązać ze zdarzeniami prawnymi, a nie z zaistniałym stanem faktycznym (wyrok NSA z 3 marca 1998 r., IV SA 1902/97). Każdorazowo kwestia powstania w danej sprawie nieodwracalnych skutków prawnych musi być indywidualnie rozważana w zależności od ujawnionych okoliczności i w odniesieniu do obowiązującego prawa (wyrok NSA z 20 kwietnia 1998 r., IV SA 1050/96). Jako przykłady sytuacji, w których decyzja administracyjna wywołała nieodwracalne skutki prawne, wskazywano w orzecznictwie: zbycie nieruchomości na rzecz osoby trzeciej, chronionej rękojnią wiary publicznej ksiąg wieczystych, jeżeli obrót nieruchomościami poprzedzony był wydaniem decyzji administracyjnej lub przeniesienie własności nastąpiło w drodze decyzji administracyjnej (uchwała Sądu Najwyższego z 28 maja 1992 r., III AZP 4/92), zrealizowanie inwestycji na podstawie decyzji o pozwoleniu budowlanym (uchwała Sądu Najwyższego z 18 listopada 1993 r., III AZP 23/93), zrealizowanie pozwolenia na import alkoholu (wyrok NSA z 8 grudnia 1997 r., II SA 970/97), włączenie wywłaszczonej nieruchomości w skład drogi publicznej i tym samym wyłączenie jej z obrotu (wyrok WSA w Warszawie z 13 listopada 2009 r., I SA/Wa 1013/09).

Z powyższych uwag jednoznacznie wynika, że pojęcie „nieodwracalnych skutków prawnych” należy wiązać ze zmianami sytuacji prawnej, które stanowią następstwo wydania określonego rozstrzygnięcia (decyzji administracyjnej, orzeczenia sądowego) i jednocześnie dla odwrócenia których nie jest wystarczającym wyeliminowanie tego rozstrzygnięcia z obrotu prawnego. Sam upływ czasu może wywołać nieodwracalne skutki prawne (np. wygaśnięcie prawa), jednak, co do zasady, nie może być uznany za równoznaczny z zaistnieniem takich skutków. Dlatego należy uznać, że ograniczenie się do językowej wykładni art. 115 § 2 u.SN, opartej na dosłownym rozumieniu użytych w jego treści sformułowań, nie jest wystarczające do rekonstrukcji rzeczywistej treści zawartej w nim normy prawnej. Wynik tej wykładni, sprowadzający się do uznania, że upływ 5 lat od dnia

uprawomocnienia się orzeczenia zaskarżonego skargą nadzwyczajną w każdym przypadku jest równoznaczny z wywołaniem przez to orzeczenie nieodwracalnych skutków prawnych, nie daje się racjonalnie wyjaśnić.

7. Istotną cechą skargi nadzwyczajnej, uzasadniającą jej zakwalifikowanie do nadzwyczajnych środków zaskarżenia jest to, że stanowi ona instrument pozwalający na wzruszanie orzeczeń sądowych kończących postępowanie w sprawie, które uzyskały walor prawomocności. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Sejm VIII kadencji, druk nr 2003) projektodawca zaznaczył, że „[s]tabilność prawomocnych orzeczeń sądowych jest niewątpliwie wartością, zakorzenioną także w Konstytucji RP”. Z drugiej jednak strony wskazał, że potrzeba uzupełnienia dotychczas funkcjonującego systemu nadzwyczajnych środków zaskarżenia o nowy środek wynika z konfrontacji „z rażąco niesprawiedliwymi orzeczeniami, opartymi na błędnie zinterpretowanych przepisach, sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego istotnych ustaleniach sądu”, która „musi prowadzić do wniosku, że stabilności orzeczenia nie można bronić za wszelką cenę”. Całokształt przepisów regulujących instytucję skargi nadzwyczajnej należy więc postrzegać jako wyraz ważenia przez ustawodawcę relacji między konkurującymi ze sobą wartościami legalności działalności orzeczniczej sądów oraz stabilności orzeczeń sądowych i ukształtowanych ich treścią stosunków prawnych. Obydwie te wartości są podlegają konstytucyjnej ochronie i są zakorzenione w wyrażonej w przepisach Konstytucji aksjologii, stanowiącej fundament państwa.

Dyspozycję normy prawnej wynikającej z treści art. 115 § 2 u.SN należy zatem postrzegać jako wyraz woli ustawodawcy, by w procesie ważenia racji przemawiających za określonym rozstrzygnięciem skargi nadzwyczajnej w sytuacji, o której mowa w tym przepisie, punkt ciężkości został przesunięty na korzyść zasady stabilności kosztem zasady legalności. Prymat zasady stabilności powinien stanowić wówczas zasadę, natomiast zasada legalności może mieć rozstrzygające znaczenie jedynie wyjątkowo, jeżeli za uchyleniem zaskarżonego orzeczenia *in concreto* przemawiają zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. W każdym jednak przypadku ostateczny wynik oceny, której z wymienionych wyżej zasad przyznać pierwszeństwo, powinien zależeć od

całokształtu indywidualnych okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym niedopuszczalnym byłoby konstruowanie w tym celu jakichkolwiek sztywnych reguł.

8. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, mając na uwadze powyższe rozważania, zajmuje stanowisko, że art. 115 § 2 u.SN nie powinien być rozumiany w ten sposób, że upływ okresu 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zaskarżonego skargą nadzwyczajną jest równoznaczny z wywołaniem przez to orzeczenie nieodwracalnych skutków prawnych, ponieważ ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym nie wprowadziła definicji „nieodwracalnych skutków prawnych” odmiennej od przyjmowanego dotychczas rozumienia tego pojęcia w różnych dziedzinach prawa, które samego upływu czasu nie obejmuje. Powołany przepis stanowi wyraz woli ustawodawcy, by w sytuacji, o której mowa w hipotezie zakodowanej w nim normy prawnej, rozstrzygając o rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Sąd Najwyższy kierował się przede wszystkim koniecznością zapewnienia stabilizacji ukształtowanych w wyniku wydania zaskarżonego orzeczenia stosunków prawnych, a jedynie wyjątkowo dawał prymat realizacji konstytucyjnej zasady rzetelności działania instytucji publicznych, wyrażonej w preambule Konstytucji, oraz zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji).

9. Przechodząc do analizy i oceny powołanych przez Prokuratora Generalnego podstaw rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej i ich uzasadnienia należy w pierwszej kolejności wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, w myśl którego konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejś z podstaw szczegółowych oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania jednej ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna. Innymi słowy, oceniając zasadność wniesienia skargi nadzwyczajnej należy ustalić zaistnienie którejś z przesłanek szczegółowych oraz dodatkowo to, czy jej zaistnienie oznacza w danym przypadku, że uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 listopada 2020

r., I NSNc 57/20; z 8 grudnia 2020 r., I NSNc 44/20; z 17 grudnia 2020 r., I NSNc 9/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20).

10. Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu wyrokowi Sądu Rejonowego w W. zarzuty odwołujące się wyłącznie do podstawy szczegółowej określonej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, tj. rażącego naruszenia prawa przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Badając te zarzuty Sąd Najwyższy jest związany poczynionymi przez sąd powszechny ustaleniami faktycznymi (wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19). W zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy o Sądzie Najwyższym do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się bowiem, w zakresie spraw cywilnych, przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹ (art. 95 pkt 1 u.SN). Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę nadzwyczajną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN). Skarżący nie powołał natomiast jako podstawy skargi nadzwyczajnej oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN).

11. W zakresie podstawy szczegółowej z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN Prokurator Generalny zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego w W. z 26 sierpnia 2008 r. naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Zarzuty te, zdaniem Sądu Najwyższego, nie okazały się zasadne.

12. Przed przystąpieniem do analizy podniesionych zarzutów odnoszących się do podstawy szczegółowej z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, należy uczynić kilka uwag o charakterze ogólnym. Na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej następowała nacjonalizacja nieruchomości ziemskich, przy czym przesłanki przejścia własności tych nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa wyliczone zostały w art. 2 ust. 1 dekretu. O ile przesłanki wymienione w art. 2 ust. 1 lit. a) – d) na ogół nie wymagały przeprowadzenia złożonego postępowania dowodowego dla ich wykazania, o tyle przesłanka wskazana w art. 2 ust. 1 lit. e), związana

z przekroczeniem norm powierzchni danej nieruchomości mogła wymagać, i często wymagała, dodatkowego postępowania dowodowego, by ustalić jej właściwą powierzchnię. W praktyce nacjonalizacja odbywała się w ten sposób, że po sporządzeniu protokołu przejęcia stosowne organy wydawały zaświadczenia, w treści których wskazywano na odpowiednią podstawę dekretową przejęcia nieruchomości, a następnie na podstawie tychże zaświadczeń następował wpis własności na rzecz Skarbu Państwa do ksiąg wieczystych. Tam, gdzie wpisu dokonywano na podstawie art. 2 ust. 1 lit. a)-d) dekretu, właściciel wyzuty z własności mógł żądać ustalenia treści księgi wieczystej przez sąd powszechny, tam zaś, gdzie wskazano jako podstawę przejścia prawa własności na Skarb Państwa art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu, przysługiwało mu prawo złożenia wniosku o wydanie decyzji administracyjnej w trybie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej w zw. z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN, a ewentualna kończąca takie postępowanie decyzja stwierdzająca, że dana nieruchomość jest wyłączona spod działania postanowień zawartych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu, była podstawą wykreślenia z księgi wieczystej wpisu własności na rzecz Skarbu Państwa.

13. W sprawie nie ulega wątpliwości, że Starosta Powiatowy R. 24 listopada 1948 r. wydał zaświadczenie stwierdzające, że majątek ziemski S. W. podpada pod działanie „art. 2 ust. 1 pkt b” dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. i zwrócił się do Sądu Grodzkiego w W. o przepisanie prawa własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa oraz o wykreślenie wszelkich ciążących na niej długów i ciężarów. W księdze wieczystej prowadzonej dla ww. nieruchomości jako jej właściciel była wówczas ujawniona Rzesza Niemiecka („D.”), co stwierdzono również w treści zaświadczenia. Nie ulega również wątpliwości, że na podstawie tak sformułowanego wniosku Sąd Grodzki postanowieniem z 26 stycznia 1949 r. wpisał w dziale II księgi wieczystej Skarb Państwa jako właściciela, wskazując jednak jako podstawę wpisu „art. 2 ust. a” dekretu. Odnotować również należy, że w piśmie Urzędu Wojewódzkiego [...] z 10 stycznia 1948 r., wskazano, że przejęcie nieruchomości nastąpi na podstawie „art. 2 ust. 1 pkt. e)” dekretu, pismo to jednak poprzedzało sporządzenie protokołu przejęcia, którego

ostatecznym potwierdzeniem było wydanie zaświadczenia o przejęciu na podstawie art. 2 ust. 1 pkt b) dekretu PKWN. Nie jest również sporne, że w księdze wieczystej nie dokonano wpisu na podstawie art. 2 ust. 1 pkt e) dekretu PKWN, a wniosek o dokonanie takiego wpisu nigdy nie został złożony.

14. Analiza akt sprawy o sygn. I C [...] Sądu Rejonowego w W. nie uzasadnia stwierdzenia, że Sąd ten, wydając zaskarżony wyrok, dopuścił się rażącego naruszenia wskazanych przez Skarżącego przepisów prawa procesowego, tj. art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 2 § 3 k.p.c. Zgodnie z treścią pierwszego z tych przepisów (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku), ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Drugi z kolei przepis stanowi, że nie są rozpoznawane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne, jeżeli przepisy szczególne przekazują je do właściwości innych organów.

W uzasadnieniu wyroku z 24 sierpnia 2006 r., sygn. III Ca [...], Sąd Okręgowy w G. polecił Sądowi Rejonowemu, aby w toku ponownego postępowania ponownie zbadał stan postępowania administracyjnego, a w razie stwierdzenia, że nie zostało ono prawomocnie zakończone, postąpił zgodnie z art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c., tj. zawiesił postępowanie w sprawie. Po podjęciu postępowania Sąd Rejonowy, jak wskazano w tym wyroku, „dokona merytorycznego rozstrzygnięcia, mając przy tym na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z 28 lipca 2004 r., III CK 296/03, w którym stwierdzono wprost, że „decyzja administracyjna, z której wynika, że majątek ziemski podlegał przepisowi art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu wiąże sąd w postępowaniu cywilnym”. W zależności zatem od treści rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu administracyjnym, po uwzględnieniu ewentualnych dalszych wniosków stron, Sąd Rejonowy powinien - jak wskazał Sąd Okręgowy - wydać stosowne orzeczenie w przedmiocie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz w zakresie dotyczącym żądania zawartego w punkcie 2 pozwu, tj. wydania nieruchomości (k. 227 akt I C [...]).

15. Już z samej treści zawartego w skardze nadzwyczajnej opisu stanu faktycznego sprawy, który znajduje odzwierciedlenie w aktach sprawy o sygn.

I C [...], wynika, że Sąd Rejonowy w W. zastosował się do wytycznych udzielonych w wyroku sądu odwoławczego, przekazującego mu sprawę do ponownego rozpoznania. Po uzyskaniu informacji z [...] Urzędu Wojewódzkiego, że postępowanie dotyczące zwrotu majątku O. jest nadal w toku, Sąd ten postanowieniem z 17 listopada 2016 r. zawiesił postępowanie w sprawie i podjął je dopiero postanowieniem z 19 czerwca 2008 r., po wydaniu przez Wojewodę Śląskiego ostatecznej decyzji umarzającej postępowanie administracyjne. Przyczyną umorzenia postępowania administracyjnego była jego bezprzedmiotowość. W uzasadnieniu ww. decyzji organ stwierdził, że skoro podstawą przejęcia majątku O. na rzecz Skarbu Państwa był art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., oraz, że przejęcie nieruchomości na podstawie tego przepisu następowało „z mocy samego prawa, bezzwłocznie, bez żadnego wynagrodzenia” i bez potrzeby wydawania potwierdzających przejęcie decyzji administracyjnych, to uznać należy, że weryfikowanie w drodze decyzji administracyjnej zasadności przejęcia nieruchomości na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN jest bezprzedmiotowe. Raz jeszcze należy przypomnieć, że przejęcie nieruchomości następowało z mocy prawa, właściwy organ potwierdzał to stosownym zaświadczeniem, wskazując podstawę przejęcia, a dopiero następnie były właściciel mógł żądać wydania decyzji stwierdzającej, że dana nieruchomość jest wyłączona spod działania postanowień zawartych w art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN. Skoro w okolicznościach sprawy nie zostało wydane i nie było podstawą wpisu do księgi wieczystej zaświadczenie stwierdzające, że majątek ziemski S. W. podpada pod działanie art. 2 ust. 1 pkt e) dekretu PKWN, to organ mógł uznać, że tak określony przedmiot postępowania nie istnieje. Pośrednio ten sposób rozumowania potwierdził następnie sąd administracyjny, który uchylił decyzje Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 30 maja 2016 r. oraz poprzedzającą ją decyzję Wojewody [...] z 11 kwietnia 2013 r. i umorzył postępowanie prowadzone z urzędu, bez zgody zainteresowanych stron, albowiem tylko właściciel pozbawiony wcześniej własności z powodu przekroczenia norm obszarowych ma prawo złożyć wnioski (względnie wyrazić zgodę na jego złożenie przez prokuratora) o wydanie decyzji administracyjnej w trybie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu

Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej w zw. z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN. Nie odpowiada także prawdzie, że Wojewoda [...] umorzył postępowanie administracyjne wyłącznie w zakresie nabycia nieruchomości przez Skarb Państwa art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN (s. 13 skargi nadzwyczajnej). Przedmiotem postępowania administracyjnego była sprawa nabycia przedmiotowej nieruchomości w trybie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN, a skoro ustalono, że nabycie to nastąpiło w trybie art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu - wojewoda uznał, że należy je umorzyć.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy w W. przyjął, że sprawa możliwego przejęcia nieruchomości na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN została już wyjaśniona, a wytyczne Sądu Okręgowego w G. odnoszące się do związania sądu powszechnego decyzją administracyjną o podleganiu nieruchomości artykułowi 2 ust. 1 lit. e) dekretu, zostały zrealizowane.

16. Zarówno Sąd Okręgowy udzielając wytycznych co do dalszego postępowania w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego z 24 sierpnia 2006 r., jak i Sąd Rejonowy przystępując do ich wykonania, nie mogły, a przynajmniej nie miały obowiązku zakładać, że organ administracji publicznej właściwy do rozstrzygnięcia, czy w odniesieniu do nieruchomości należącej do ojca powódek S. W. zaktualizowały się przesłanki jej przejęcia na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., uchyli się od wydania merytorycznej decyzji i odeśle powódki na drogę postępowania cywilnego. Zaistniała sytuacja była zupełnie nietypowa, a przede wszystkim możliwości jej powstania nie przewidywały wprost wytyczne Sądu Okręgowego. Nie sposób czynić więc zarzutu Sądowi Rejonowemu, że w sytuacji braku jasnych wskazówek co do sposobu dalszego procedowania w takiej sytuacji, a także wobec treści pisma Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 31 października 2007 r., potwierdzającego, że sprawa z „odwołania” A. W. z 16 stycznia 1948 r. została zakończona decyzją Wojewody [...] z 23 stycznia 2007 r. umarzającą postępowanie, zdecydował ostatecznie o podjęciu zawieszonego postępowania, a po zapoznaniu się z aktami postępowania administracyjnego wydał wyrok merytorycznie rozstrzygający o żądaniu pozwu.

17. Nie można też twierdzić, by skutki naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa procesowego były dotkliwe dla stron. W stosunku do powódek B. W. W. i W. W. M. jego wydanie pozwoliło bowiem w istocie odwrócić negatywne konsekwencje decyzji Wojewody [...] z 23 stycznia 2007 r. oraz stanowiska Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyrażonego w piśmie z 31 października 2007 r., polegające na zablokowaniu możliwości dochodzenia ich praw do spornej nieruchomości. Pozwany Skarb Państwa miał natomiast otwartą możliwość obrony swego interesu poprzez zainicjowanie kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego, z której jednak nie skorzystał wyłącznie z powodu swego niedbalstwa (wskutek złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia z przekroczeniem ustawowego terminu).

18. Wskazane przez Prokuratora Generalnego przepisy, do których odnosi się sformułowany w skardze nadzwyczajnej zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, zawarte w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, stanowią, że domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 ust. 1 u.k.w.h.) zaś w razie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, może żądać usunięcia niezgodności (art. 10 ust. 1 u.k.w.h.). W ramach omawianego w tym miejscu zarzutu Skarżący wskazał także jako dotknięte rażącym naruszeniem przepisy regulujące reformę rolną: art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. („Na cele reformy rolnej przeznaczone będą nieruchomości ziemskie stanowiące własność albo współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich rozmiar łączny przekracza bądź 100 ha powierzchni ogólnej, bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, jeśli ich rozmiar łączny przekracza 100 ha powierzchni ogólnej, niezależnie od wielkości użytków rolnych tej powierzchni”) i § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. („1. Orzekanie w sprawach, czy dana nieruchomość podpada pod działanie przepisów art. 2 ust. (1) pkt e) należy w I instancji do kompetencji wojewódzkich urzędów ziemskich. 2. Od decyzji wojewódzkiego urzędu ziemskiego służy stronom prawo odwołania za pośrednictwem tegoż urzędu w ciągu dni 7, licząc od dnia następnego po

doręczeniu decyzji, do Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.”).

19. Naruszenie prawa materialnego może przybrać postać jego błędnej wykładni albo niewłaściwego zastosowania. W niniejszej sprawie Prokurator Generalny upatruje rażącego naruszenia zaskarżonym wyrokiem powołanych wyżej przepisów prawa materialnego w uznaniu przez Sąd Rejonowy w W., że B. W. W. i W. W. M. zdołały obalić domniemanie, iż wpis w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, której dotyczyło żądanie pozwu, Skarbu Państwa jako jej właściciela, był zgodny z rzeczywistym stanem prawnym. Wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zostało sporządzone, ale takie stanowisko Sądu Rejonowego logicznie wynika z treści jego sentencji, w której uwzględniając powództwo, nakazał on wyłączyć działki składające się na przedmiotową nieruchomość i założyć dla nich nową księgę wieczystą wpisując w dziale II powódki jako jej współwłaścicielki w częściach po 1/2 oraz nakazał pozwanemu wydać tę nieruchomość powódkom.

Wprawdzie Prokurator Generalny nie wyartykułował tego wprost, ale z treści skargi nadzwyczajnej wynika jednoznacznie, że zarzucane w niej naruszenie prawa materialnego miało polegać na jego niewłaściwym zastosowaniu. Stosowanie prawa materialnego przez sąd wyraża się rozstrzygnięciem w określony sposób o poddanej mu pod osąd sprawie, w której podmiot prawa, wobec naruszenia albo zagrożenia jego sfery prawnej, poszukuje ochrony dla przedstawionego w piśmie wszczynającym postępowanie roszczenia. Błędne zastosowanie normy prawa materialnego polega na błędzie w subsumpcji, tj. niewłaściwym podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod hipotezę normy prawnej, która z tego przypisu wynika. Konsekwencją błędu w subsumpcji jest z kolei takie ukształtowanie wydanym w sprawie orzeczeniem sytuacji prawnej strony, które jest wadliwe, tj. niezgodne z relewantnymi normami prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 97/20).

20. Domniemanie ustanowione w art. 3 ust. 1 u.k.w.h. jest domniemaniem prawnym wzruszalnym (*praesumptio iuris tantum*), jednakże jego obalenie nie jest możliwe w drodze przeprowadzenia stosownego dowodu w każdym postępowaniu, w którym potrzebne jest ustalenie stanu prawnego nieruchomości. Niezbędne jest wszczęcie specjalnego postępowania zmierzającego do usunięcia niezgodności

między stanem ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym (wyrok Sądu Najwyższego z 16 listopada 1999 r., II CKN 621/98). Ustawową podstawę wszczęcia takiego postępowania zawiera art. 10 ust. 1 u.k.w.h. W postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym sąd wszelkimi środkami dowodowymi ustala rzeczywisty stan prawny, porównuje ze stanem wynikającym z wpisu i w razie niezgodności orzeka o treści nowego wpisu (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2002 r., III CKN 762/02).

21. Już z treści uzasadnienia rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej wynika, że podniesiony w niej zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem prawa materialnego jest nietrafny. Skarżący wskazał bowiem, że Sąd Rejonowy w W. wydał ten wyrok po zapoznaniu się z aktami postępowania administracyjnego prowadzonego przez Wojewodę [...]. Jak już była o tym mowa wyżej, w decyzji kończącej to postępowanie organ ten stwierdził, że podlega ono umorzeniu jako bezprzedmiotowe, albowiem podstawą przejęcia majątku O. na cele reformy rolnej był przepis art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN z 6 września 1944 r. W takim zaś przypadku organ administracji publicznej - inaczej niż w przypadku, którego dotyczy art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu - nie wydaje decyzji administracyjnej orzekającej o podpadaniu danej nieruchomości pod ten przepis. Wojewoda wskazał również, że strona, która kwestionuje okoliczność, że nieruchomość podlegała przejęciu na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu, może dochodzić swych praw na drodze postępowania sądowego.

Wskazana decyzja, jako dokument sporządzony przez właściwy organ władzy publicznej w przepisanej formie w zakresie jego działania, w postępowaniu cywilnym posiadała walor dokumentu urzędowego - a więc stanowiącego dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego wyroku). Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie miał podstaw, by dokumentowi temu odmówić wiarygodności i mocy dowodowej, tym bardziej, że jego treść korespondowała z treścią zaświadczenia Starosty Powiatowego R. z 24 listopada 1948 r., na podstawie którego Skarb Państwa został ujawniony jako właściciel nieruchomości w księdze

wieczystej. W dokumencie tym również bowiem zaświadczone, że „powyższa nieruchomość ziemska podpada pod działanie art. 2 ust. 1 pkt. b dekretu”.

Artykuł 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. stanowi, że na cele reformy rolnej przeznaczone będą nieruchomości ziemskie będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej, nie-Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej. Nieruchomość stanowiąca przedmiot postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w W. w dacie wejścia dekretu w życie nie była własnością żadnego ze wskazanych podmiotów. Okoliczność ta była pomiędzy stronami bezsporna, a Prokurator Generalny potwierdził ją w treści skargi nadzwyczajnej (s. 16). Jeżeli objęcie nieruchomości przepisami dekretu z 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej nastąpiło na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu - zbadanie zasadności podpadania owej nieruchomości pod przepisy dekretu winno nastąpić w postępowaniu cywilnym przed sądem powszechnym (wyrok NSA z 3 marca 2015 r., I OSK 1592/13). W szczególności badanie to może przeprowadzić sąd rozpoznający powództwo oparte na treści art. 10 ust. 1 u.k.w.h., nie będąc wówczas związanym opartym na art. 3 ust. 1 u.k.w.h. domniemaniem wynikającym z jawnego wpisu Skarbu Państwa w księdze wieczystej jako właściciela nieruchomości.

W uzasadnieniu wyroku z 15 marca 2005 r., sygn. III Ca [...], uchylającego pierwszy chronologicznie wyrok Sądu Rejonowego w W. wydany w niniejszej sprawie i przekazującego sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, Sąd Okręgowy w G. wskazał, że dopiero, gdyby okazało się, że sporna nieruchomość nie podpada pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., rozstrzygnięcie sprawy sprowadzać się będzie do rozważenia przesłanek z art. 2 ust. 1 pkt a) i b) dekretu. W związku z tym polecił sądowi pierwszej instancji, aby w pierwszej kolejności wyjaśnił przedmiot i stan postępowania administracyjnego oraz, ewentualnie, postąpił stosownie do dyspozycji art. 177 § 1 pkt. 3 k.p.c. W uzasadnieniu kolejnego wyroku kasatoryjnego, wydanego 24 sierpnia 2006 r., sygn. III Ca [...], Sąd Okręgowy w G., akceptując w tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego, przyjął, że w sprawie nie zachodziły przesłanki do przeznaczenia nieruchomości na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. a) i b) dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r., a zatem brak było możliwości przejścia

nieruchomości na własność Skarbu Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu.

Inaczej więc, niż twierdzi skarga nadzwyczajna, w niniejszej sprawie nie miała miejsca sytuacja, że wydając zaskarżony wyrok Sąd Rejonowy w W. „ostatecznie samodzielnie rozstrzygnął na korzyść powódek kryterium obszarowe w rozumieniu art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu” (s. 16-17 skargi nadzwyczajnej). Sąd przyjął, że skoro organy administracyjne wykluczyły możliwość, by sporna nieruchomość podpadała pod działanie wskazanego przepisu, a inne przesłanki dekretowe z pewnością nie wystąpiły, to nie ma prawnych przeszkód do merytorycznego rozstrzygnięcia żądania powódek.

Przyjęcie wadliwej podstawy wpisu do księgi wieczystej z reguły ma istotne znaczenie w postępowaniu odwoławczym od orzeczenia - wpisu, natomiast nie determinuje wyniku procesu z powództwa o uzgodnienie stanu wynikającego z takiego wadliwego wpisu ze stanem rzeczywistym. Stan rzeczywisty może bowiem wynikać z innych zdarzeń prawnych, w tym z przepisów ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2001 r., II CKN 609/00). W przedmiotowej sprawie doszło jednak do kumulacji pewnych okoliczności, które łącznie uniemożliwiły sądowi powszechnemu orzeczenie w sposób oczekiwany przez Skarżącego. Podstawową przyczyną wątpliwości był błąd urzędu ziemskiego, wskazujący w zaświadczeniu z 24 listopada 1948 r. jako podstawę przejęcia nieruchomości art. 2 ust. 1 lit. b) dekretu PKWN, spotęgowany następnie błędem sądu wieczystoksięgowego, który dokonał wpisu z powołaniem na art. 2 ust. 1 lit. a) dekretu PKWN. Nawet gdyby przyjąć, że w odniesieniu do nieruchomości będącej przedmiotem sprawy merytorycznego rozważenia wymagała podstawa z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN (czego na tym etapie nie można definitywnie przyjąć, bo ani organy administracyjne, ani sąd powszechny nie prowadziły stosownego postępowania dowodowego na tą okoliczność), to Sąd Rejonowy w W. nie mógł samodzielnie (i w rzeczywistości tego nie zrobił), rozstrzygnąć kwestii objętej normą tego przepisu. Pochodną błędu urzędu ziemskiego na etapie wydawania zaświadczenia było przyjęcie konieczności umorzenia postępowania administracyjnego przez organy administracyjne (i sąd administracyjny) wobec uznania, że przejęcie nieruchomości nastąpiło na innej podstawie, niż

przekroczenie norm obszarowych. Z natury postępowania administracyjnego prowadzonego w oparciu o § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w zw. z art. 2 ust. 1 lit. e) dekretu PKWN z dnia 6 września 1945 r. wynika możliwość reakcji byłego właściciela na uzewnętrzną wolę Skarbu Państwa przejęcia nieruchomości z powodu przekroczenia norm obszarowych. Skoro do takiego uzewnętrznienia w sprawie nie doszło, słusznie przyjęto, że tylko wola zainteresowanych właścicieli mogłaby decydować o prowadzeniu tego postępowania. Jego konstrukcja wyłącza bowiem możliwość prowadzenia go z urzędu.

22. Stwierdzenie, że żadna z podstaw szczególnych rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej nie okazała się zasadna, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Przepis art. 89 § 1 u.SN wymaga bowiem, aby korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nietylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § pkt 1-3 u.SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Warunek ten ustawodawca formułuje w koniunkcji z realizacją przesłanek z art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Sąd Najwyższy uznaje jednak za celowe podkreślenie, że w niniejszej sprawie podstawa ogólna skargi nadzwyczajnej nie została spełniona, co wykluczałoby jej uwzględnienie nawet w przypadku, gdyby wszystkie podniesione przez Skarżącego zarzuty odwołujące się do podstaw szczegółowych okazały się zasadne.

23. Przesłanka ogólna wyrażona w art. 89 § 1 *in principio* u.SN stanowi samodzielną i niezależną od przesłanek szczególnych stypizowanych w 89 § 1 pkt 1-3 u.SN podstawę skargi nadzwyczajnej, a w związku z tym, stosownie do dyspozycji art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, powinna zostać w jej treści wyraźnie przytoczona i uzasadniona. Konstrukcji rozpoznawanej skargi

nadzwyczajnej w tym aspekcie daleko jest do poziomu, jakiego można i należy oczekiwać od Prokuratora Generalnego, będącego jednym z dwóch zaledwie podmiotów uprawnionych do inicjowania kontroli nadzwyczajnej w sprawach zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Niezmiernie skąpą argumentację odwołującą się do ww. przesłanki można odnaleźć dopiero na przedostatniej stronie skargi, gdzie wskazano, że „[z]apadły wyrok Sądu Rejonowego w W. jest jaskrawym zaprzeczeniem prawa do własności”. Skarżący nie przedstawił jednak spójnego i przekonującego wyводу prawnego, z jakich przyczyn ochrona wskazanego prawa konstytucyjnego powinna w tej konkretnie sprawie przeważać nad potrzebą ochrony stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych i ukształtowanych nimi stosunków prawnych - zwłaszcza mając na uwadze, że w przypadku orzeczeń, od daty uprawomocnienia których upłynęło 5 lat, ustawodawca potrzebę tę szczególnie uwypukla w treści art. 115 § 2 u.SN, o czym szeroko była już w niniejszym uzasadnieniu mowa.

24. Na marginesie niniejszej sprawy wskazać należy, że konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym - z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej - znaczeniu. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 172/20). Uwzględnienie rozpoznawanej w niniejszym postępowaniu skargi nadzwyczajnej (niezależnie od braku wykazania jej przesłanek) czyniłoby z niej środek do przywracania terminu, któremu strona z własnej winy uchybiła. Tymczasem kontrola nadzwyczajna nie ma na celu odtwarzania wygasłych uprawnień i sanowania terminów, którym strony uchybiły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2021 r., I NSNc 53/21). W demokratycznym państwie prawnym przewidziana jest możliwość zaskarżania orzeczeń naruszających zdaniem strony prawo do sądu, ale w prawem określonych ramach. Jeżeli strona nie zdołała skorzystać z prawem przewidzianej kontroli instancyjnej ze względu na okoliczności przez nią zawinione, to skarga

nadzwyczajna nie może stać się dodatkowym środkiem umożliwiającym wzruszenie orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19). Jest to o tyle istotne w okolicznościach sprawy, że uchybienie terminu spowodowane zostało błędem pełnomocnika reprezentującego Skarb Państwa.

Należy również zdecydowanie wykluczyć możliwość posługiwania się skargą nadzwyczajną jako instrumentem służącym naprawianiu wadliwych czynności innych organów państwa niż sądy, gdy w układzie okoliczności danej sprawy wywarły one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. W niniejszej sprawie nagromadzenie takich okoliczności jest wyjątkowo duże. To organy administracji państwowej w największym stopniu odpowiadają za powstałe niejasności co do stanu prawnego nieruchomości będącej przedmiotem sporu. Z kolei Skarb Państwa, który występował jako strona pozwana w postępowaniu wszczętym na skutek pozwu B. W. W. i W. W. M. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym i o wydanie, uchybił terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia kończącego to postępowanie wyroku. Ponadto, jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w G. z 17 listopada 2009 r., wydanego w sprawie ze skargi Skarbu Państwa – A. w W. o wznowienie postępowania zakończonego zaskarżonym wyrokiem, stronie pozwanej w toku tego postępowania był znany dokument w postaci umowy kupna - sprzedaży majątku O. przez ojca powódek S. W., a mimo to powołała się ona na ten dokument jako dowód stwierdzający okoliczność istotną dla sprawy dopiero w skardze o wznowienie postępowania.

Nie można również tracić z pola widzenia, że na mocy umowy sprzedaży zawartej w 2012 r. Skarb Państwa nabył od B. W. W. i W. W. M. część nieruchomości objętej rozstrzygnięciem zawartym w zaskarżonym wyroku Sądu Rejonowego w W.. Należy przyjąć, że przystępując do tej umowy jako kupujący, Skarb Państwa uznał, że sprzedającym (powódkom) przysługuje tytuł prawny uprawniający je do rozporządzania przedmiotem umowy.

25. Powyższe okoliczności przemawiają za uznaniem, że w niniejszej sprawie nie spełniła się przesłanka funkcjonalna, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Uwzględnienie rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej, zdaniem Sądu Najwyższego, nie tylko nie służyłoby wcieleniu w życie zasady demokratycznego

państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ale w odbiorze społecznym mogłoby zostać ocenione jako akt sankcjonujący wszystkie opisane wyżej błędy i zaniedbania, których władze publiczne dopuściły się wobec swoich obywateli. To one przede wszystkim nie dają się pogodzić z naczelnymi zasadami ustrojowymi państwa, tymczasem uwzględnienie skargi w istocie prowadziło do utrwalenia ich negatywnych następstw.

26. Jeżeli Sąd Najwyższy stwierdzi brak podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, oddała skargę nadzwyczajną (art. 91 § 1 zd. 2 u.SN).

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.